

## O książce

Czwarta dwanaście: już nie noc, ale jeszcze nie ranek. W holu eleganckiego, ale nieco zaniedbanego hotelu siedzi mężczyzna, który właśnie oddał klucz do pokoju i zamierza wyjść, gdy nagle przez obrotowe drzwi wchodzi kobieta. Ma na sobie żółtą wieczorową suknię i wygląda tak, jakby spotkała ją coś nieprzyjemnego. Spoglądają na siebie. Kobieta ma wyraźną ochotę na pogaduszki: „Proszę zrobić mi przyjemność i jeszcze przez chwilę opowiadać. Potem pan pójdzie”. Wchodzą do pokoju i Mary Jo Person, leżąc nago w łóżku, zdradza, że kiedyś próbowała zacząć od początku; Malcolm Webster natomiast stoi i ściska w dłoni rączkę od swojej walizeczki, zastanawiając się, czy wyjść, czy też wskoczyć do łóżka. Gdyby rozsunąć zasłony, widać by było zaparkowane przed hotelem trzy wozy policyjne na włączonych światłach, a wokół pierwsze promienie świtu... Mary Jo jest piękna, gdy tak stoi na obcasach, trzymając stopy jedna przy drugiej. Ale jest w towarzystwie Mike, a pan Webster od razu odgadł, że w tej parze coś jest nie tak, bo jest portierem w hotelu i umie rozpoznawać ludzi w jednej chwili: wystarczy, że przejdą przed jego recepcją. Pan Webster odgadł też, że Mary Jo nie ma więcej niż szesnaście lat – choć sama twierdzi, że jest pełnoletnia – i że jest miłą osobką.

Kilka minut później pierwsze promienie słońca padają na starego mężczyznę i na młodą dziewczynę: biegną, a w rękach trzymają skradzione ręczniki hotelowe, zaś w ich oczach kryje się zaskoczenie... Malcolm stara się zasnąć w brzydkim pokoju, ale jak tylko zamyka oczy, widzi ogień, który pochłania jego dom. Może choć raz w życiu – myśli pani Pearson, prowadząc samochód nocą, w stronę jaśniejącego horyzontu – uda mi się zrobić coś dobrego...

# Alessandro Baricco

## Trzy razy o świcie



<b>ISBN:</b>	978-83-8110-721-1
<b>Tłumaczenie:</b>	Lucyna Rodziewicz-Doktór
<b>Premiera:</b>	12 czerwca 2019
<b>Cena:</b>	29,90
<b>Format:</b>	123 x 195 mm
<b>Oprawa:</b>	zintegrowana



Kto czytał *Mr Gwyna*, z pewnością przypomni sobie, że w pewnym miejscu pada wzmianka o krótkiej powieści, podzielonej na trzy części i napisanej przez angielskiego autora o hinduskich korzeniach – niejakiego Akasha Narayana. Nosi tytuł *Trzy razy o świcie*. Na jej stronach Jasper Gwyn ukrył coś niezwykle istotnego, dzieło, które „każdy malarz wcześniej czy później próbuje stworzyć”. Powieść została zmyślona, a jedyne słowa, które Baricco cytuje, to dedykacja: „Katarzynie Medycejskiej i mistrzowi z Camden Town”. Czytelnikowi nie pozostaje nic innego, jak wyobrazić sobie tę książkę. Ale zaledwie kilka miesięcy po ukazaniu się *Mr Gwyna*, *Trzy razy o świcie* stało się rzeczywistością: książeczka liczy niecałe sto stron i można ją uznać zarówno za swoistą kontynuację *Mr Gwyna* (w pierwszej części znajdują się nowe informacje dotycząca Jaspera), jak i za tekst niezależny, tętniący własnym życiem. W tle hotelowego lobby po trzykroć spotyka się para bohaterów – Mary Ho Pearson i Malcolm Webster, za każdym razem jednak jest to „spotkanie wyjątkowe, pierwsze i zarazem ostatnie”, jak pisze sam autor we wstępie. W pierwszej opowieści obie postacie mają około czterdziestu lat, w drugiej – ona jest nastolatką, a on przekroczył już sześćdziesiątkę, w trzeciej – Malcolm ma trzynaście lat a Mary Ho pięćdziesiąt sześć. Przypadek sprawia, że za każdym razem wpadają na siebie, choć nie są kochankami – przynajmniej w potocznym tego słowa znaczeniu, ale ich spotkania zawsze okazują się fatalne: zmieniają bieg życia albo jemu, albo jej, albo obojgu. Chociaż całość przypomina skomplikowaną układankę, *Trzy razy o świcie* czyta się szybko i przyjemnie: większą część tekstu stanowią warknie i bezpośrednie dialogi, a szczegóły z życia bohaterów objawiają się stopniowo, jak w puzzlach, gdzie kawałek po kawałku dochodzimy do pełnego obrazu. Nie jest jednak powiedziane, że to obraz definitywny, bo Baricco może w przyszłości dołożyć nowe elementy, żeby zburzyć wyobrażenia czytelników i ukształtować je od nowa. To się dopiero okaże...

Sonia Draga sp. z o.o., ul. Fitelberga 1, 40-588 Katowice,  
tel.: 32 7826477, 7826037, fax: 032 2537728

Dział handlowy: Danuta Czarnowska, 693420384, danuta@soniadraga.com.pl

Promocja: Agnieszka Jedlińska, 695672067, agnieszka@soniadraga.com.pl

Redakcja: info@soniadraga.pl



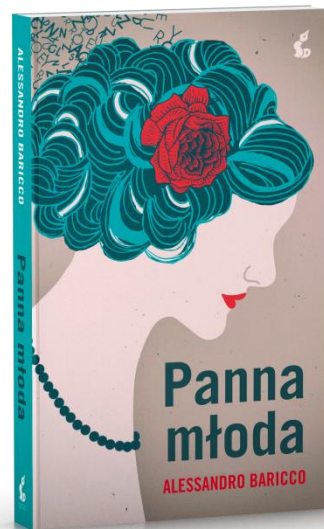
## Alessandro Baricco

Urodzony w 1958 r. niezwykle ceniony włoski pisarz, autor sztuk teatralnych, krytyk muzyczny i teatralny, eseista i filozof. Międzynarodową sławę zapewniła mu powieść *Jedwab*, a kolejne potwierdziły tylko jego pozycję jako uznanego artysty i autorytetu. Jego książki ukazują się w licznych przekładach na całym świecie, zostały przetłumaczone m.in. na francuski, angielski, niemiecki, hiszpański, rosyjski i chiński.

### Poprzednio ukazały się

**„Jak nazwać *Pannę młodą* Alessandra Baricco?  
Może surrealistyczną apologią? Filozoficzno-libertyńską relacją?  
Kapryśną i jednocześnie odważną historią miłosną?”**  
Lorenzo Mondo, „Tuttolibri” (dodatek do „La Stampa”)

Początek ubiegłego wieku. Do Rodziny przybywa z daleka młoda dziewczyna, naręczona Syna. Rodzina przyjmuje ją w swojej eleganckiej rezydencji, nie poświęcając gościowi większej uwagi. Syna nie ma, w odległym kraju troszczy się o to, żeby interes tekstylny dobrze prosperował. Przysyła do domu zbędne prezenty. Panna młoda cierpliwie czeka na przyjazd narzeczonego, a tymczasem dostosowuje się do niezmiennych zwyczajów, jakie panują w domu, zwłaszcza do obfitych i niekończących się śniadań. Dni wypełniają podekscytowanie, radość i nieustający gwar, noce zaś strach i udręka, bo jak głosi legenda, właśnie w godzinach nocnych od wielu pokoleń umierają członkowie tej Rodziny. O zachowanie codziennego rytmu troszczy się perfekcyjny majordomus Modest. Przez sen działa i doradza Wuj, który nie przebudza się, nawet gdy rozgrywa partię tenisa. Ojciec, człowiek stanowczy, choć łagodny, w każdy czwartek udaje się do miasta. Córka co noc walczy z koszmarami. A Matka żyje w aurze swojej legendarnej urody. Wszystko rozgrywa się w cieniu ogólnego oczekiwania na powrót Syna. I w tej atmosferze czekania bohaterowie starają się znaleźć dla siebie ratunek.



**„Dzieła tego autora są niewątpliwie czymś wyjątkowym we włoskiej rzeczywistości literackiej – pod względem niezbadanej lekkości, umiejętności wzbudzania emocji i niepowtarzalnej siły przyciągania”.**  
Alfonso d'Agostino,  
[www.masedomani.com](http://www.masedomani.com)

**„Baricco nie może rozczarować i w pełni zaspokaja czytelnika literaturą bogatą i błyskotliwą, która nie przestaje zadziwiać” sololibri.net**

Jasper Gwyn mawiał, że wszyscy jesteśmy jak stronica z książki, tyle że z książki, której nikt nigdy nie napisał.

Jasper Gwyn jest pisarzem. Mieszka w Londynie i najprawdopodobniej kocha życie. W pewnym momencie ogarnia go nagłe pragnienie, by skończyć. Być może skończyć z pisaniem, ale on nie przeżywa kryzysu, który zazwyczaj dopada pozbawionych natchnienia autorów. Jasper Gwyn chce zmienić perspektywę, dotrzeć do jądra magii. Wspiera go w tym i pomaga mu dziewczyna, która ze wściekłym oddaniem gromadzi to, co stopniowo staje się tajemnicą Gwyna. Alessandro Baricco krokiem pewnym i swobodnym człowieka znającego i kochającego drogi, po których zmierza, zanurza się w meandry tej tajemnicy. Tworzy dwie wspaniałe postaci, które w połowie powieści przekazują sobie pałeczkę, i choć to Mr Gwyn rozdaje karty, zadaniem dziewczyny jest odtworzyć sekwencję jego sekretów i dotrzeć do odważnych i zaskakujących wniosków.

